

Debata o stanie Skierniewic. Wotum zaufania i absolutorium dla prezydenta

data aktualizacji: 2025.06.26 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



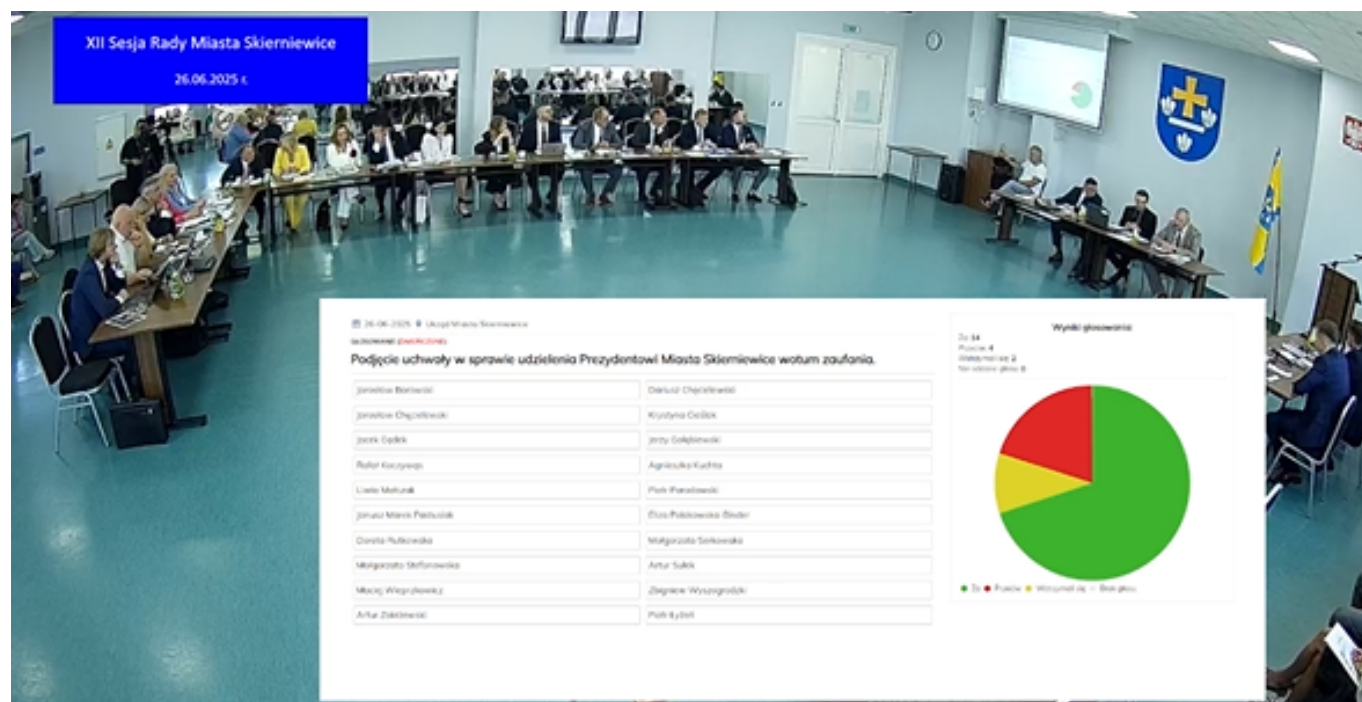
Krzysztof Jażdżyk, dziękując za skwitowanie, oświadczył, że jego największym sukcesem jest zaangażowanie mieszkańców w życie Skierniewic. Przypomniiał, że wraz z ówczesnym wiceprezydentem Jarosławem Chęćlewskim wprowadził do miasta Budżet Obywatelski. (fot.arch)

- **Przed południem w hali OSiR rozpoczęły się (26.06) obrady rady miasta Skierniewice. Sesja, podczas której udzielane jest prezydentowi wotum zaufania i absolutorium, obok budżetowej, jest uważana za jedną z najważniejszych w roku z punktu widzenia samorządu.**
- **Skwitowanie pracy prezydenta Krzysztofa Jażdżyka poprzedziła debata nad raportem o stanie miasta.**
- **Po raz pierwszy w historii, kiedy dokument o stanie miasta trafia pod obrady rady, do debaty zgłosili się mieszkańcy - były to dwie wolontariuszki opiekujące się w mieście kotami wolnożyjącymi.**

Raport o stanie miasta to dokument podsumowujący kluczowe działania, wydatki, inwestycje oraz efekty pracy władz samorządowych za miniony rok. Powinien być źródłem danych, które pozwalają ocenić, czy miasto rozwija się w dobrym kierunku. W praktyce raport **jest podstawą do debaty**

publicznej i stanowi punkt wyjścia do oceny pracy władz oraz podejmowania ważnych decyzji, takich jak wotum zaufania dla prezydenta.

Wotum zaufania to z kolei uchwała, w której rada miasta udziela poparcie dla prezydenta i jego działań. Jeśli prezydent nie otrzyma wotum zaufania, może to skutkować jego odwołaniem. Podobnie, [skwitowanie to formalne rozliczenie z realizacji budżetu i innych zadań.](#)



W Polsce wybory samorządowe odbyły się rok temu, dlatego tegoroczny raport i debata mają szczególne znaczenie – pozwalają ocenić pierwszy rok pracy nowej władzy, ale jak pokazuje dyskusja, także okazją do podsumowania ponad dekady rządów Krzysztofa Jażdżyka w skierniewickim ratuszu.

Piotr Łyżeń, radny opozycji, rozpoczął debatę od krytycznej oceny samego raportu. Według niego dokument nie spełnia podstawowych wymogów analitycznych – brakuje szczegółowych danych, analizy demograficznej, wskaźników wydatków na mieszkańca czy długu miasta. Łyżeń zwrócił uwagę na powierzchowność informacji dotyczących spółek komunalnych, zwłaszcza Energetyki Ciepłej, gdzie brakuje danych, choćby o stopie zwrotu inwestycji czy planach osiągnięcia zielonej efektywności.

Radny skrytykował również język raportu, który według niego miast twardych danych operuje językiem haseł – „miasto kobiet” czy „zakochani w pomaganiu”. Zwrócił uwagę na brak analizy kosztów i zwrotu społecznego z inwestycji oraz na problemy z polityką planowania przestrzennego – miasto nie ma spójnej strategii, a decyzje podejmowane są reaktywnie, na podstawie wniosków deweloperów – mówił samorządowiec.

Radny Łyżeń zwrócił się w debacie do zasiadających w lokalnym parlamencie: – Na marginesie – decyzje obciążają radę, nie prezydenta. Wszak, prezydent przedkłada projekt uchwał pod obrady, decyzję podejmuje radni, głosując. Wieżowiec przy ul. Szarych Szeregów – przypomniał jedną z opinii, która padła podczas dyskusji na forum rady – „jest nie do końca przystosowany do miejskiej tkanki”. To nawet nie eufemizm. Wystarczy spojrzeć, jak ta „szubienica” góruje nad 5 piętrowymi budynkami – recenzował.

„W raporcie mamy do czynienia z dużą dawką beletrystyki” – podsumował Łyżeń, wskazując na brak porównań rok do roku oraz na fakt, że cała strona raportu poświęcona jest inwestycji, na którą

nie wydano w 2024 roku ani złotówki (budowa basenu). Zwrócił też uwagę na problemy z zasobem mieszkaniowym – rosnącą liczbę pustostanów i spadek liczby wynajmowanych mieszkań komunalnych. Docenił fakt, że miasto buduje nowe mieszkania.

W debacie o stanie miasta głos zabrali mieszkańcy. **Lena Klatka-Kubicka**, wolontariuszka opiekująca się kotami wolnożyjącymi, porównała raporty z ostatnich dwóch lat. Podkreśliła, że wprowadzenie wydatki na bezdomne zwierzęta wzrosło, ale pieniądze trafiają głównie do schroniska, a nie na działania profilaktyczne, takie jak kastracja czy sterylizacja. Opieka weterynaryjna dla kotów w mieście praktycznie nie istnieje, a wolontariusze muszą działać na własny koszt – mówiła mieszkanka.

„W zeszłym roku złożyłam 4 programy do budżetu obywatelskiego, ale żaden nie został zrealizowany. Karmicielki społeczne kotów to starsze osoby, które codziennie przemierzają miasto, by nakarmić zwierzęta. W tym roku dostają o połowę mniej karmy niż wcześniej” – mówiła Klatka-Kubicka.

Janina Mikina, reprezentująca karmicielki kotów, podkreśliła dramatyczną sytuację finansową wolontariuszy. *„Jeśli zrezygnujemy, trupy kocie będą leżeć na chodnikach. Koty będą zdychać z głodu. Ja codziennie wykładam puszkę na jeden karmnik, a potrzebuję 180 puszek na kwartał, dostaję tylko 30”* – apelowała Mikina.

Komisja rewizyjna pozytywnie zaopiniowała udzielenie wotum zaufania prezydentowi (5 za, 2 wstrzymujących się). W debacie głos zabrali radni różnych klubów.

Rafał Koczywąg - radny koalicyjny podziękował prezydentowi za stabilny rozwój miasta i ocenił opracowanie raportu, jako wystarczające. **Jerzy Gołębiewski**, wiceprzewodniczący rady, wymienił konkretne inwestycje: przebudowa rynku, wymiana oświetlenia na LED, modernizacja ZS nr 3, przebudowa ul. Batorego i Reymonta, budowa nowego stadionu. Podkreślił, że ponad 3 tys. dzieci w Skierniewicach regularnie uprawia sport. Wszystko to argumenty, które sprawiają, że on będzie głosował za udzieleniem wotum – oświadczył.

Marek Pastusiak (PiS) przypomniał o niezrealizowanych obietnicach i mieszkańcach, którzy czekają na ich spełnienie, jak później – w dyskusji poprzedzającej głosowanie nad absolutorium – wyjaśnił, że chodzi mu m.in. o mieszkańców ul. Kameralnej. **Dariusz Chęćielewski, wiceprzewodniczący rady** podziękował urzędnikom i radnym, zwracając uwagę na dynamiczny rozwój miasta.

Piotr Łyżeń przypomniał, że jego klub nie podejmował wspólnej decyzji w sprawie wotum zaufania. Każdy radny głosował według własnego sumienia.

GŁOSOWANIE: 14 radnych ZA, 2 radnych wstrzymało się od głosu, 4 było PRZECIW.

Podczas dzisiejszej sesji **radni jednogłośnie przyjęli sprawozdanie z realizacji budżetu za ubiegły rok**. Głosowanie poprzedziły pytania radnych dotyczące aktualnej sytuacji finansowej Skierniewic oraz zadowolenie z perspektyw rozwoju miasta.

Skarbnik Liliana Majka szczegółowo odpowiadała na pytania radnej Doroty Rutkowskiej. Wskazała, że skutki nowelizacji ustawy o zmianie dochodów jednostek samorządu terytorialnego będą w pełni widoczne faktycznie dopiero w 2025 roku.

Odnosnie do polityki finansowej miasta minionego roku skarbnik podkreśliła: *„Jeśli chodzi o nadwyżkę operacyjną za rok miniony - to dobra informacja. Jesteśmy takim samorządem, który wysoko mierzy, założony przy przyjmowaniu budżetu dług miasta wypłaszacza się w ciągu roku”*. Nadwyżka za rok miniony to 16 mln zł. Nadwyżka operacyjna zmniejsza dług (nie

deficyt), „efekt w dokumencie WPF już widać – jest 44 mln zł długu mniej w planach wieloletnich”.

Radny Marek Pastusiak w dyskusji wyraził uznanie dla pracy zespołu urzędników: „Chcę przede wszystkim pogratulować takiego zespołu, który modelowo realizuje budżet”. Sprawozdanie z wykonania budżetu jest przecież powiązane z finansami całej gospodarki miejskiej – podmiotów podlegającym prezydentowi.

Radny **Artur Sułek**, choć docenił wzorowe wykonanie budżetu, zwrócił uwagę: *„Mimo że budżet został wykonany wzorowo, to ja zauważam stagnację w niektórych, bardzo ważnych obszarach. Mam na myśli wydatki na politykę społeczną, walkę z alkoholizmem, bezdomnością w mieście. Z drugiej strony podejmowane są decyzje o wydatkach, które zadłużają miasto”*. Sułek zaapelował o większą uwagę na wydatki społeczne.

Radni jednogłośnie przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu za rok miniony. W tej sytuacji absolutorium wydawało się formalnością. Nadwyżka operacyjna oznacza, że po pokryciu najważniejszych wydatków bieżących, miasto dysponuje dodatkowymi środkami, które mogą zostać przeznaczone na inwestycje lub spłatę zadłużenia. To istotny wskaźnik sytuacji finansowej Skierniewic. Samorząd obowiązuje wymóg równoważenia części operacyjnej budżetu. Nadwyżka operacyjna jest więc także wyrazem przestrzegania dyscypliny finansowej.

uczestniczący (głosujący)	
Jolanta Baranek	Dorota Chęćkowska
Jolanta Chęćkowska	Krzysztof Duda
Jacek Gajda	Janusz Gajda
Rafał Kuczyński	Agnieszka Kuchta
Urszula Makuch	Agata Paprocka
Michał Pankowski	Janusz Marek Paprocki
Olga Polakowska-Bender	Dorota Rutkowska
Włodzisław Sierkowski	Włodzisław Sierkowski
Artur Sułek	Michał Węgrzynowski
Elżbieta Węgrzynowska	Artur Zakrzewski
Michał Zydat	

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Skierniewice za 2024 rok.

W trakcie obrad nad uchwałą o udzieleniu absolutorium prezydentowi Skierniewic radna **Dorota Rutkowska**, jeszcze przed głosowaniem, poinformowała, że klub KdS zgłasza „za” – udzielając prezydentowi, kierującemu sprawną administracją, absolutorium. Jednak jej wystąpienie nie ograniczyło się do formalnego poparcia. Rutkowska podjęła się krytyki prezydenta, choć jej słowa stały się pochwałą dla całego zespołu administracji miejskiej.

Radna skupiła się na jakości pracy urzędników, podkreślając, że są oni w stanie zrealizować każdą decyzję prezydenta. To pozornie prosty komentarz, lecz w istocie głęboko znaczący: sprawna, kompetentna i niezawodna administracja to fundament sukcesu każdego samorządu. To właśnie urzędnicy odpowiadają za realizację inwestycji, obsługę mieszkańców, nadzorowanie budżetu i codzienne funkcjonowanie miasta. Bez sprawnego zespołu nawet najbardziej ambitne pomysły władz

pozostają jedynie na papierze. W praktyce możliwość skutecznego wdrażania decyzji politycznych przez administrację jest wyznacznikiem dojrzałości i profesjonalizmu miasta.

Nawiązując do wypowiedzi radnej Rutkowskiej, radny Koczywąg zwrócił uwagę: **„by zespół dobrze pracował - potrzeba menadżera, stratega, lidera”**.

Radny Marek Pastusiak zadeklarował, że głos w debacie zabiera w imieniu mieszkańców ulicy Kameralnej. Zapowiedział, że klub radnych KW PiS **„zgłosi stosowne rozwiązania”**. Pastusiak zwrócił się bezpośrednio do prezydenta Jażdżyka, podkreślił, że mieszkańcy tej właśnie ulicy „w moim głosie nie udzielą panu absolutorium”. Problem, który ich dotyczy, w ocenie Pastusiaka, jest „zbyt mały, by nie został rozwiązany w ciągu 6 lat” – a jednocześnie wystarczająco istotny, by nie poprzeć absolutorium.

GŁOSOWANIE: ZA udzieleniem prezydentowi absolutorium głosowało 18 radnych, PRZECIW – 2 radnych.

Prezydent Krzysztof Jażdżyk podziękował radzie za poparcie. W wystąpieniu zwrócił uwagę na poparcie, którego w głosowaniu udzieliła mu opozycja – radni Koalicji dla Skierniewic.

- **Nigdy nie jest tak dobrze, by nie było lepiej** – komentował przyznane absolutorium. Ze zrozumieniem wyraził się o roli opozycji w debacie o stanie miasta.

Odnosił się do zarzutów formułowanych przez opozycję, jak mówił – „samorządowców z bogatym doświadczeniem”. Choć nie wprost, jasne było, że chodzi o dwoje radnych, którzy przed 2014 r. sprawowali urząd wiceprezydentów.

- *Spółka ZGM po objęciu przeze mnie urzędu w 2014 roku miała 5 mln zł zadłużenia, dziś zadłużenie wynika jedynie ze spóźnionych płatności przez dwie wspólnoty. Budujemy mieszkania komunalne dzięki zdobytemu dofinansowaniu, państwo budowali ze środków miasta* – prezydent odniósł się do argumentów oponentów.

Samorządowiec przypomniał, jak wyglądało schronisko, przed objęciem przez niego urzędu.

- Dziś nie sposób porównywać tych rzeczywistości. Problemom sygnalizowanym przez wolontariuszki przyjrzyć się bliżej – zadeklarował.

Jeśli chodzi o problem mieszkańców ul. Kameralnej, Krzysztof Jażdżyk, odparł zarzut radnego: – Problem powstał na etapie budowy i nie ja za to odpowiadam. **Inwestycje, które w mieście realizujemy to w pierwszej kolejności te, na które jesteśmy w stanie pozyskać fundusze zewnętrzne** – oświadczył samorządowiec. **Zadeklarował, że do końca kadencji ulica Kameralna zostanie zmodernizowana.**

Odnosząc się do komplementów opozycji pod adresem urzędników, prezydent powiedział: – Będę nieskromny – zbudowałem ten zespół. W pierwszym roku, po objęciu urzędu, odeszły dwie osoby, za mojego poprzednika -- 26. Pracuję z fachowcami.

Kierujący lokalną administracją zadeklarował – **„pozyskaliśmy w sumie pół miliarda złotych zewnętrznych funduszy”** (Krzysztof Jażdżyk urząd sprawuje od 2014 r.).

Prezydent odpowiedział na zarzut radnego Piotra Łyżenia, dotyczący braku polityki planistycznej i decyzjach dyktowanych interesami deweloperów.

- Państwo pamiętacie przecież budowę bloku przy dworcu, gdzie w trakcie realizacji przez

dewelopera inwestycji, zmienialiście plany, by ten mógł wybudować wyższy blok. Sięgajcie zatem państwo po bezpieczne – dla siebie – argumenty. Rozsądniej formułujcie zarzuty.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/45045-debata-o-stanie-skierniewic-wotum-zaufania-i-absolutorium-dla-prezydenta>